

Seria pożarów w lasach

Dodano: 22.06.2018

Upalny maj i czerwiec w tym roku dają się we znaki strażakom, zulowcom oraz leśnikom walczącymi z pożarami lasów i terenów pozrębowych. Niestety dochodzi także do licznych podpaień.



W połowie czerwca trzech młodych chłopaków powstrzymało pijanego piromana, w okolicach Koluszek.

Jak podaje portal dzienniklodzki.pl, 30-letni piroman pojawił się w lesie dębowym o powierzchni 230 hektarów, przy szlaku kolejowym Koluszki ? Tomaszów Mazowiecki, w niedzielę 10 czerwca.

Okolo godz. 18 chłopcy zauważyli, jak podpala suche, leśne poszycie. Przylapany na gorącym uczynku podpalacz rzucił się do ucieczki. Nastolatkwie ruszyli za nim. Po około stu metrach dopędzili piromana i obezwładnili go. Wezwali też telefonicznie policjantów i strażaków, którzy szybko ugasili pożar.

Podpalaczem okazał się mieszkaniec gminy Koluszki. Był agresywny i pijany. Miał trzy promile alkoholu w organizmie. Za podpalenie grozi mu do ośmiu lat więzienia.

.....

19 czerwca o godz. 14:00 pożar pojawił się w Nadleśnictwie Szubin (RDLP w Toruniu). Był to obszar zeszłorocznego klęskowiska.

Na miejsce, do leśnictwa Nakło, zadysponowano straż pożarną, terenową służbę leśną oraz Straż Leśną. Wezwano do gaszenia pożaru samoloty gaśnicze z bazy w Toruniu oraz Rytla.

Po półtorej godziny w odległości ok. 300 metrów dostrzeżono kolejne zażewie pożaru.

W akcji uczestniczyło już aż 21 zastępów straży pożarnej.

Nieocenioną pomocą okazały się maszyny leśne pracujących w pobliżu zuli. Dwa harwestery i dwa forwardery wycinały powalone i uszkodzone drzewa, tworząc prowizoryczną drogę, umożliwiającą dostęp do centralnej części pożaru.



Aż 33 pracowników zakładów usług leśnych pomagało ograniczyć pożar.

Akcja skończyła się o 19:45, ostatnim zrzutem wody z samolotu. Na miejscu zostają jednak ekipy (w tym procownicy zuli), które musiały monitorować pożarzysko.

Spaleniu uległ las na powierzchni ponad 3 ha.

Około północy, dwie wsie dalej, płonie stóg z sianem. Na szczęście nie było zagrożenia dla lasu.

Przyczyną pożaru lasu było podpalenie.

.....

Z kolei jak informuje profil Facebook: Kościerski 112, tylko 21 czerwca OSP interweniowało na terenach leśnych w okolicach: Wdzydz Kiszewskich, Zabród, Lipusza, Gołunia (4 pożary).

5 hektarów lasu uległo spaleniu także w miejscowości Walaszczyki (okolice Częstochowy).

Sucha gleba oraz wysoka temperatura nie sprzyjały akcji gaśniczej, ale na szczęście, po kilkugodzinnej akcji ogień udało się opanować. Kilkukrotnie zrzutu wody dokonał samolot gaśniczy dromader oraz śmigłowiec.

Działania zostały zakończone po godzinie 20:00.

Jak podają LP, od początku tego roku do 25 czerwca na terenach podlegających LP wybuchły 1533 pożary lasu, to dwa razy więcej niż w tym samym okresie w ubiegłym roku. Przyczyną 39 proc. z nich było celowe podpalenie. Na szczęście wszystkie pożary szybko gaszono, więc przeciętna powierzchnia jednego była dosyć mała, średnio ogień niszczył ok. 0,24 ha.

Źródło: dzienniklodzki.pl, Kościerski 112, lasy.gov.pl, OSP Hutki.

Fot. ilustracyjne, Kościerski 112 (profil Facebook), LP

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.